

Wyrok z dnia 15 lipca 2009 r.

III KRS 10/09

Okres asesury nie podlegał zaliczeniu do okresu pełnienia służby na stanowisku sędziego sądu rejonowego wymaganego do uzyskania awansu na podstawie art. 63a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2009 r. sprawy z odwołania Haliny S. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 12 grudnia 2008 r., w sprawie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w Sądzie Rejonowym,

o d d a l i ł odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Skarżąca Halina S. domagała się w swym wniosku z dnia 1 lipca 2008 r. powołania jej do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego w sądzie rejonowym na podstawie art. 63a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Przepis ten umożliwia skorzystanie z drogi tzw. awansu poziomego sędziemu, który pełnił służbę na zajmowanym stanowisku co najmniej piętnaście lat i po osiągnięciu drugiej stawki awansowej wynagrodzenia zasadniczego nie był ukarany karą dyscyplinarną, ani nie otrzymał wytknięcia uchybienia, o którym mowa w art. 40, ani nie miał zwróconej uwagi w trybie określonym w art. 37 § 4.

Skarżąca pełniła służbę na stanowisku sędziego sądu rejonowego od dnia 31 maja 1994 r. Wskazywała jednak, że od dnia 16 listopada 1992 r. wykonywała obowiązki sędziego jako asesor sądu rejonowego, a wcześniej - od 1 lipca 1979 r. do dnia 15 listopada 1992 r. wykonywała zawód radcy prawnego. Z uwagi na przyjętą

zasadę w ówczesnym okręgu Sądu w W., mimo praktyki jako radca prawny, jak wskazuje skarżąca, nie mogła zostać bezpośrednio powołana na stanowisko sędziego.

W zaskarżonej uchwale Krajowa Rada Sądownictwa wypowiadając się w przedmiocie wniosku o powołanie skarżącej do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego w sądzie rejonowym stwierdziła, że okres asesury nie podlega wliczeniu do okresu zajmowania stanowiska sędziego na potrzeby awansu.

Odwołaniem z dnia 18 marca 2009 r. skarżąca zaskarżyła uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 12 grudnia 2008 r. w sprawie nieprzedstawienia wniosku sędziego Sądu Rejonowego dla W.-Ś. Haliny S. o powołanie do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego w sądzie rejonowym.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz. 1082 ze zm.) w związku z § 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 219, poz. 1623), polegające na przyjęciu stanowiska, że skarżąca nie spełnia wymagania określonego w art. 63a u.s.p. w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 lipca 2008 r. wskutek niedostatecznego wyjaśnienia i rozważenia wszystkich okoliczności sprawy wskazanych w treści wniosku, co miało istotny wpływ na treść uchwały, a także błędną wykładnię tego ostatniego przepisu polegającą na przyjęciu, że do okresu pełnienia służby na danym stanowisku nie wlicza się okresu asesury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie znajduje uzasadnionych podstaw. Skarżąca wiąże w swej skardze dwa zagadnienia, spośród których jedynie jedno może stanowić przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w chwili obecnej. Składają się na nie zarzut wadliwego postępowania względem skarżącej w związku z powołaniem jej na stanowisko sędziego przed 31 maja 1994 r. (nieuwzględnienie praktyki jako radcy prawnego) oraz problem wykładni pojęcia „pełnienie służby” w rozumieniu art. 63a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Sąd Najwyższy w chwili obecnej może jedynie rozpatrywać drugi z przedstawionych zarzutów. Okoliczności, które wiązały się z powołaniem skarżącej na stanowisko sędziego oraz zgodność z prawem żądania odbycia asesury mimo dysponowania uprawnieniami radcy prawnego na potrzeby powołania na stanowisko w 1992 czy 1994 r. pozostają poza kognicją Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy bierze zatem pod uwagę jedynie fakt, że okoliczności te miały miejsce, natomiast nie może poddawać ocenie ich zgodności z prawem.

W związku z powyższym nie ma podstaw do podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Krajową Radę Sądownictwa w zakresie przebiegu zatrudnienia skarżącej. Z tego też względu nie znajdują uzasadnienia zarzuty naruszenia regulacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz rozporządzenia Prezydenta RP w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą.

Przedmiotem oceny prawnej może być zatem jedynie wykładnia art. 63a u.s.p. i określenie, czy czas asesury w sądzie rejonowym należy wliczać do okresu pełnienia służby w rozumieniu tego przepisu. W skardze swej skarżąca przedstawia argumentację porównawczą dotyczącą warunków wynagradzania sędziego wskazując, że zgodnie z art. 91a § 4 u.s.p. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych do okresu pracy na stanowisku sędziego dolicza się okres powierzenia pełnienia czynności sędziowskich na stanowisku asesora sądowego.

W ocenie Sądu Najwyższego wnioski wyprowadzone z tak dokonanego porównania nie są uprawnione. Przede wszystkim ustawodawca posługuje się w obu przypadkach odmienną terminologią. Na potrzeby wynagrodzenia za pracę mówi się o doliczaniu okresu powierzenia pełnienia czynności sędziowskich jako asesora do okresu pracy na stanowisku sędziego. Natomiast dla potrzeb awansowych ustawodawca w art. 63a u.s.p. posłużył się pojęciem „pełnił służbę na danym stanowisku”. Nie sposób zatem automatycznie zrównywać obu tych konstrukcji prawnych. Ponadto pojęcie „pełnić służbę” wyraźnie akcentuje formalny element w postaci wykonywania zawodu sędziego od momentu powołania na to stanowisko. Na potrzeby regulacji wynagrodzeniowych okres wykonywania czynności jako asesora sądowego nazywany jest okresem „powierzenia pełnienia funkcji”. Nie występuje zatem formalny element sprawowania wymiaru sprawiedliwości jako sędziego w pełnoprawnym znaczeniu. Rozróżnienie to ma także wymiar materialny. Okres wykonywania

asesury stanowi okres przejściowy ostatecznego przygotowania do pełnienia funkcji sędziego. Stanowi zatem swoisty okres ostatecznego szkolenia kandydata na sędziego. Dopiero po jego zakończeniu i uzyskaniu nominacji rozpoczyna się pełnienie służby sędziego. Awans zawodowy (poziomy czy pionowy) stanowi formę, w której doceniony zostaje czas sprawowania funkcji sędziego i prezentowanych w tym czasie umiejętności, a nie okres szkolenia - nawet w tak zaawansowanej formie jak asesura. Wreszcie dla potrzeb określenia warunków wynagradzania za pracę zrównanie okresu „powierzenia pełnienia funkcji” na stanowisku asesora następuje w formie wyraźnego ustawowego uregulowania, stwarzającego swoistą fikcję prawną w zakresie stażu pracy. Natomiast podobną fikcją nie posłużył się ustawodawca w regulacji art. 63a u.s.p. Nie uprawnia to zatem do rozciągania pojęcia „pełnienia służby” na jakiegokolwiek inne okresy poza okresem przypadającym po uzyskaniu nominacji sędziowskiej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====